

TESLA ZWOLNIŁA KOLEJNĄ GRUPĘ PRACOWNIKÓW

Amerykański koncern Tesla przeprowadził kolejną redukcję kadr związaną z przenoszeniem zamówień samochodów do internetu. Zwolniono kilkudziesięciu pracowników działu sprzedaży, m.in. w Chicago, Nowym Jorku i Tampie - podała agencja Bloomberg za swoimi źródłami.

Ostatnia fala zwolnień w firmie motoryzacyjnej zarządzanej przez Elona Muska dotknęła pracowników w oddziałach sprzedaży wewnętrznej, odpowiedzialnych za wyszukiwanie potencjalnych klientów i zapraszanie ich do wypróbowania elektrycznych samochodów producenta.

Anonimowy pracownik zwolniony w Tampie na Florydzie zaznaczył, że pracę straciło tam 20 specjalistów od sprzedaży i dwóch menedżerów. Decyzja o zwolnieniach ostała ogłoszona w miniony czwartek koło południa za pomocą wideokonferencji i weszła w życie w trybie natychmiastowym - przekazał z kolei informator agencji z placówki spółki w Brooklynie w Nowym Jorku.

Mimo zwolnień firma utrzymała placówki w Chicago, Nowym Jorku i Tampie - pozostali w nich pracownicy mają odpowiadać na pytania potencjalnych klientów i zapewniać wsparcie posiadaczom samochodów marki. Ponadto oddziały sprzedaży wewnętrznej nadal działają bez zmian w filiach koncernu we Fremontie w stanie Kalifornia i w Las Vegas w Nevadzie.

Tesla potwierdziła przeprowadzenie redukcji, nie ujawniła jednak, ile osób straciło pracę.

Ostatnie zwolnienia są kolejnym krokiem ogłoszonej w lutym zmiany strategii firmy, polegającej na rezygnacji z prowadzenia części salonów sprzedaży i skupienia na zamówieniach składanych w internecie. Anonimowe źródła Bloomberg przekazały, że od lutego pracownicy sprzedaży wewnętrznej są przydzielani do innych zadań, m.in. odbierania telefonów, pomocy przy dostawach, a nawet mycia i woskowania samochodów.

W połowie stycznia szef Tesli Elon Musk zapowiedział, że koncern zredukuje o 7 proc. całkowitą liczbę etatów oraz zwolni wszystkie osoby na umowach czasowych za wyjątkiem tych wykonujących zadania "o kluczowym znaczeniu". Ma to zapewnić firmie oszczędności w okresie zwiększania produkcji sedana Model 3 i przygotowań do debiutu crossovera Model Y. Wcześniej Tesla przeprowadziła podobną, 9-proc. redukcję zatrudnienia w czerwcu 2018 r.

W ocenie Bloomberg Tesla nie może się zdecydować na podejście do sprzedaży, co może dezorientować inwestorów spółki. Zaledwie dziesięć dni po zapowiedzi niemal całkowitego wycofania się z prowadzenia salonów firma ogłosiła, że utrzyma ich w działaniu więcej, niż pierwotnie wskazano.

Na początku kwietnia akcje Tesli spadły o ponad 10 proc. po zapowiedzi słabszych wyników netto za pierwszy kwartał 2019 r. Koncern z Doliny Krzemowej ujawnił, że od stycznia do marca dostarczył łącznie ok. 63 tys. pojazdów - o ok. 10 tys. mniej, niż prognozowali analitycy.

Tesla jeszcze w lutym ostrzegała, że odnotuje straty za trzy pierwsze miesiące 2019 r. (PAP)